

Na początku tygodnia w Trigorii pojawił się bramkarz Giallorossich, Julio Sergio. Zawodnik spędził całą pierwszą część sezonu w Brazylii, gdzie przechodzi rehabilitację po zerwaniu więzadła kolanowego, co przydarzyło się w marcu zeszłego roku na wypożyczeniu w Lecce.

Media podchwyciły temat, twierdząc iż piłkarz pojawił się w Trigorii w celu przedwczesnego rozwiązania kontraktu, który wygasa w czerwcu przyszłego roku. Takiej ewentualności zaprzeczył w poniedziałek agent gracza. Według informacji zebranych przez Radio Mana Mana, Julio Sergio nie chce iść w ślady takich graczy jak Juan, Pizarro, Simplicio czy Rosi i odrzucił zaproponowane przez klub przedwczesne rozwiązanie kontraktu. Jak podaje radio, Brazylijczyk ma spotkać się ponownie z kierownictwem Romy i znaleźć odpowiednie porozumienie.

Autor: abruzzo